

Ewakuowano 40 000 mieszkańców Gazy

16 grudnia 2013

Zachodni Brzeg Jordanu i Izrael nawiedziły śnieżycy. Śnieg sparaliżował ruch w Jerozolimie. Na Bliskim Wschodzie tegoroczna zima jest wyjątkowo mroźna. W Kairze po raz pierwszy od 112 lat spadł śnieg.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powiedział, że na kraj obruszyła się „nawałnica”, która zdarza się raz na sto lat”, ale dzięki temu, że władze i obywatele Izraela zjednoczyli swoje wysiłki, udało się uniknąć katastrofy i uratować wiele istnień ludzkich. Podczas burzy zginęły 4 osoby. Netanjahu powiedział, że konsekwencje mogły być o wiele bardziej straszne.

W momencie szczytowym sztormu 60 000 domów pozostało bez prądu. Zespoły ratunkowe miały utrudnioną pracę z powodu powalonych drzew. „Stuletnie drzewa padały jak domki z kart” – powiedział pracownik firmy energetycznej. Jerozolima został odcięta od reszty świata na 48 godzin z powodu opadów śniegu.

Dwie osoby zginęły, a ponad 40 000 mieszkańców Strefy Gazy ewakuowano z powodu powodzi, którą spowodowały ulewne deszcze. Do mieszkańców zatopionych terenów ratownicy docierają łodziami. ONZ północ Strefy Gazy ogłosiła obszarem klęski żywiołowej.

Pomimo poprawy pogody ratownicy nadal ewakuują ludzi i wypompowują wodę z przepełnionych zbiorników, których ściany mogą nie wytrzymać naporu wody.

W Strefie Gazy wznowiła pracę jedyna elektrownia. Stało się to możliwe dzięki temu, że Izraela zgodził się na wpuszczenie na terytorium Gazy cystern z paliwem, wysłanych przez Katar dla Palestyńczyków. Elektrownia w Gazie została wyłączona około

dwa miesiące temu z powodu braku paliwa. Obecna dostawa pozwoli na wytwarzanie energii przez trzy miesiące.

Źródło: [Głos Rosji](#)

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”